



Stowarzyszenie Ekologiczne "ŁARPIA" w Policach
POLICKI KLUB CYKLISTÓW "SAMA RAMA"

BIULETYN INFORMACYJNY

Nr 60 – maj 2010

SAMA RAMA W OCEANARIUM



Tradycją klubowiczów "Samej Ramy" jest spędzanie drugiego dnia Świąt Wielkanocnych poza domem. W roku ubiegłym byliśmy w tym czasie w Niederfinow by obejrzeć czynną podnośnię statków i kolekcję zwierząt w ZOO w Eberswalde.

Natomiast 5 kwietnia 2010 r. mimo niesprzyjającej prognozy pogody udali-

śmy się trzema samochodami (12 osób) do Stralsundu by tym razem obejrzeć zbiory miejscowego Oceanarium. Po pokonaniu ok. 190 km i zaparkowaniu samochodów od razu stanęliśmy w dość długiej kolejce do kas biletowych. Ceny, jak dla Polaków są dość wysokie 14 - 18 Euro na osobę, ale na pewno warto wydatkować taką kwotę.

Tutejsze oceanarium i muzeum morskie, to największa w północnej Europie placówka popularyzująca wiedzę o Bałtyku i północnym Atlantyku. Budowa obiektu została rozpoczęta jeszcze w roku 2005 i po niespełna

trzech latach, 12 lipca 2008 r. zostało ono udostępnione dla publiczności. Oceanarium ma 8700 m² powierzchni użytkowej, w tym 39 akwariów o łącznej pojemności ok. 6 mln litrów. Sam obiekt składa się z czterech budynków połączonych schodami, windami lub pomostami. Oprócz zbiorników jest tu pięć wystaw tematycznych, z których największe wrażenie robi wystawa "Giganci oceanów". W akwariach żyje ok. 7 tys. gatunków zwierząt i roślin morskich, jednak nie znajdziemy tu zwierząt z mórz tropikalnych. Mamy za to przekrój zwierząt i roślin zamieszkujących wody Bałtyku, Morza Północnego, północnego Atlantyku i Morza Polarnego. Te wielkie akwaria, sześciometrowy tunel a nad nim morska woda oraz niezwykła dokładność i staranność w wystroju zbiorników jak i całego budynku sprawiają, że jest to miejsce dość licznie odwiedzane przez turystów.

Bardzo ciekawym pomysłem i to godnym polecenia dla wszystkich zmęczonych tym prawie czterogodzinnym zwiedzaniem, jest obszerna sala z podwieszonymi pod sufitem i to naturalnej wielkości modelami m.in. 26 metrowego płetwala błękitnego, orki czy kaszalota. Gra światła, dźwięków i obrazów



wprowadzanych przez specjalne rzutniki jest imitacją życia tego podwodnego świata. Cały program prowadzony przez narratora, a każdy uczestnik tego spektaklu uczestniczy w nim w pozycji leżącej, na specjalnie wyprofilowanych siedziskach.

Po opuszczeniu budynków oceanarium, już nieco zrelaksowani musieliśmy udać się przez stare miasto do muzeum morskiego ulokowanego we wnętrzach gotyckiego klasztoru św. Katarzyny. Zgromadzono tu rozliczne eksponaty związane z gospodarką morską na przestrzeni dziejów. Jednak największe zainteresowanie zwiedzających wzbudzała wielka kolekcja ryb i zwierząt morskich. Najwięcej obserwujących skupiało swoją uwagę na akwarium z wielkimi żółwiami morskimi.

Opuszczając teren muzeum nie sposób było obejrzeć jeszcze ustawiony na dziedzińcu kuter morski "Adolf Reichwein". Potem przez Stary Rynek, pełen oryginalnych zabytków i turystów nie tylko niemieckich udaliśmy się do samochodów.

Opuściliśmy malowniczy Stralsund i na parkingu przy autostradzie zatrzymaliśmy się by spożyć "święteczny obiad". Na palnikach gazowych szybko podgrzaliśmy gulaszową, barszczyk i inne wiktuały. Ciasta, kawa i deser dopełniły reszty jadłospisu. Przejmujący chłodny wiatr nie zachęcał do dalszego biesiadowania więc ruszyliśmy do Polic.

ZAKOŃCZENIE „MORSOWANIA” W ROTHENKLEMPENOW

24 kwietnia 2010 r. w sobotni niezbyt ciepły poranek wyruszyliśmy w kolejną zaplanowaną na ten miesiąc wycieczkę rowerową. Chociaż wybór środka lokomocji był dowolny, zdecydowana większość postanowiła pokonać trasę rowerem. Wyruszyliśmy w kierunku Siedlic i przed Leśnem Górnym przeprawiliśmy się przez las do Bartoszewa. Tu czekała na nas kolejna osoba i tak w 12 osób ruszyliśmy w dalszą drogę w kierunku Dobrej.

Z Dobrej udaliśmy się do Stolca i zostawiając w tyle Buk z XIII wiecznym zabytkowym kościołem minęliśmy granicę państwa. Przejście graniczne funkcjonujące w tym miejscu przeznaczone jest tylko dla rowerów, obecnie jednak granicę w tym miejscu przekraczają również sa-



mochody, chociaż brak jest ku temu odpowiednich warunków. Natężenie ruchu, podczas naszego krótkiego postoju na granicy było względnie duże, co przemawia za koniecznością wybudowania w tym miejscu normalnej drogi, zachowując oczywiście ścieżkę dla rowerów. Po-
przez Blankensee i Boock dotarliśmy na kąpieli-

sko w miejscowości Rothenklempenow. Było parę minut po godzinie 12.00. Tu czekała już na nas kolejna grupa polickich "Morsów", którzy po



chwili znaleźli się w wodzie. Jak sami jednak przyznali, to już nie ta sama przyjemność co parę miesięcy wcześniej, gdy woda miała temperaturę $0,5^{\circ}\text{C}$. Do rzadkości należy widok perkoza, dlatego z tym większą przyjemnością obserwowaliśmy okoliczne ptaki, zarówno na wodzie jak i w powietrzu. Po kąpieli przyszedł

czas na pieczone kielbaski i chwilę odpoczynku. O 13.30 wyruszyliśmy w dalszą drogę.

Będąc w Rothenklempenow nie można pominąć zespołu budynków oraz zabytkowej wieży należącej do dawnego zamku. Wykopaliska przeprowadzone w obrębie zamku dowodzą, że już w X w. istniała tu umocniona osada. XIII wiek przyniósł z zachodu w te rejony potężną falę nowych mieszkańców. Zamek w Rothenklempenow był najbardziej na północ wysuniętą fortyfikacją zabezpieczającą pomorską granicę na rzece Randow. Także podczas najazdu Szwedów na Polskę należał do strategicznych obiektów w działaniach wojennych. W 1635 r. został zdobyty przez saksońskie wojska generała Marazinięgo, ale już po roku zostaje odbity przez szwedzkiego marszałka polowego Wrangela i przez kilkanaście lat pozostaje w rękach Szwedów.



dów. W 1657 roku zamek i miejscowość zostały przejęte przez wojska polskiego generała Stefana Czarnieckiego. Od XVII wieku zamek stracił swoje strategiczne znaczenie i rozpoczyna się jego upadek. W obrębie zabudowań znajduje się spichlerz z XVI w. oraz niewielkie muzeum, posiadające również zbiory archeologiczne. Nieopodal stoi odrestaurowany w 1738 r. Kościół. Od 1991 r. trwało gruntowne odrestaurowanie zabytku, w którym otwarto Europejskie Warsztaty Młodzieży.

Dalsza trasa prowadziła do miejscowości Pampow. Tereny dość "górzyste", dla nas na szczęście było z górki, za sobą mieliśmy już ponad 50 km. Z Pampow udaliśmy się w stronę Stolca i zabytkową drogą łączącą obydwie miejscowości wróciliśmy na terytorium Polski. Ze Stolca poprzez Rezerwat Ornitologiczny "Świdwie", obserwując bacznie liczne żurawie dotarliśmy do Węgornika. Po chili odpoczynku wyruszyliśmy do Polic. W Policach byliśmy około 16.30. Za nami 74 km i 7 godzin wspaniałej wiosennej wycieczki.

49 OGÓLNOPOLSKI RAJD "SZLAKIEM WALK O SZCZECIN"

25 kwietnia 2010 r., w niedzielny poranek członkowie Polickiego Klubu Cyklistów „Sama Rama” spotkali się pod hotelem „Radisson”, by stąd tym razem tylko w czteroosobowej grupce udać się na metę 49 Ogólnopolskiego Rajdu „Szlakiem Walk o Szczecin”. Mała liczba członków klubu biorących udział w tym rajdzie wynikała z trudów jakie towarzyszy-



ły PKC „Sama Rama” dzień wcześniej. Wykonaliśmy kilka zdjęć pod pomnikiem Solidarności, usytuowanym na pl. Żołnierza, przed kościołem św. Piotra i Pawła i trasie zamkowej. Potem w Szczecin – Zdrojach uzupełniliśmy prowiant i napoje i ruszyliśmy do Żydowiec.

Jurek Winsze i jego pomocnicy przywitani nas smaczną grochówką, okolicznościowymi znaczkami stemplami. Namawiali też do startu w konkursach sprawnościowych i krajoznawczych. A było ich wiele m.in.: cellołka, zjedanie ciastka na czas, rzut dętką rowerową czy konkursy plastyczny i wokalny. Spotkaliśmy tu też jeszcze kilka osób z „Samej Ramy”, które na metę dojechały autobusami lub mikrobusami jak Janusz Chmielewski ze swoimi podopiecznymi z SOSW dla Dzieci Niepełnosprawnych Ruchowo. Po krótkiej rozmowie z seniorką szczecińskich turystów Barbarą Kaczmarek, Olgierdem Waclawikiem i innymi członkami Klubu Kolarskiego PTTK „88” i „Jantarowych Szlaków” oraz obejrzeniu pokazów udzielania i pomocy oraz skutków niezapięcia pasów samochodowych zaczęliśmy więc zbierać się do odjazdu.



O godz. 1300 wyruszyliśmy w drogę powrotną do Polic. Po drodze zwiedziliśmy XIII-wieczny kościół p.w. Św. Trójcy na Krzekowie, potem były lody w Pilchowie i tak dojechaliśmy do Polic.

Podsumowując tę imprezę przejechaliśmy łącznie 55 kilometrów, poznaliśmy wybrane zakątki Puszczy Bukowej, robiąc sobie nadzieję na jej lepszą penetrację. Patrząc na organizację tak dużej imprezy (700 uczestników) robionej przez Regionalny Oddział Szczeciński PTTK to nadal wolimy nasze kameralne rajdy jak choćby „Rowerem w nieznanie”.



RADLER STAMMTISCH W MOENKEBUDE

Rozwój kontaktów międzynarodowych na polu turystyki rowerowej to nie tylko wspólne uczestnictwo w szeregu imprez. Czasem trzeba wspólnie usiąść przy stole by opracować plany działania na rok bieżący czy lata następne.



Takie właśnie spotkanie pod nazwą "Radler Stammtisch Stettinerhaff" odbyło się w dniu 29 kwietnia 2010 r. w Mönkebude na terenie Niemiec. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele zarówno niemieckich jak i polskich klubów rowerowych. STKK PTTK "88"

Szczecin reprezentował Jerzy Winsze a PKC "Sama Rama" Police reprezentowana była przez Wiesława Gawła i Michała Olszewskiego.

Zarówno kluby niemieckie jak i polskie zaprezentowały swoje propozycje imprez w najbliższym okresie. W końcowej fazie spotkania wypracowano propozycję wspólnego udziału miłośników dwóch kółek w takich imprezach jak: Rajd rowerowy na trasie Bellin - Alt Warp - Bellin w dniu 15 maja, Wędrówka do rez. Świdwie - 29 maja, Mobilny bez samochodu w dniu 13 czerwca, 750-lecie Ueckermünde w dniu 10 lipca czy III Rajd Szlakiem Książęcego rodu Gryfitów w dniach 11-12 września br.



Na zakończenie wizyty towarzystwie Heinza Fischera - jednego

z współorganizatorów można było obejrzeć ciekawe zakątki kompleksu rekreacyjno-wczasowego, w którym toczyły się obrady.

PROPOZYCJE IMPREZ "SAMA RAMA"
i SE "ŁARPIA" W MAJU 2010 r.

Lp.	DATA	NAZWA	START	ZAKOŃCZENIE
1	30.04 - 03.05	II Zlot ATV Team Police i II Rajd Przeprawowy	Police, ul. Piłsudskiego obok "Lidla" g.16:00	Borne Sulinowo, "Eden" ul. Sosnowa, godz. 14:00
2	9.05.2010	Dzień Ziemi 2010	Police – Łarpia, rynek – most g. 9:00	Police, Łarpia godz. 10:00
3	9.05.2010	VIII Rodzinny Rajd Rowerowy	Police – OSiR ul. Piaskowa g. 10:30	Police – OSiR ul. Piaskowa g. 12:30
4	15.05.2010	Rajd rowerowy na trasie: Bellin - Alt Warp - Bellin	Bellin godz.10:00	Bellin godz. 14:00
5	22.05.2010	18 Międzynarodowy Rajd Pieszy IVV / PTTK	Police, PSOUU ul. Korczaka g. 9:00	
6	22.05.2010	V Piknik Organizacji Pozarządowych	Police – OSiR ul. Piaskowa g. 15:00	Police – OSiR ul. Piaskowa g. 19:30
7	29.05.2010	Wyprawa do OMD "Świdwie" i do Stolca	Police, pomnik JP II godz.10:00	Stolec , godz.14:00
8	30.05.2010	Wyprawa wodna rzeką Uecker	Police, pomnik JP II godz.10:00	Eggesin, godz.15

Uwaga ! Propozycje imprez i ich terminy mogą ulec zmianie.

BIULETYN INFORMACYJNY – redakcja:

Wiesław Gawęł, 72-010 Police

ul. Wróblewskiego 13/49, tel. (91) 3-175-671 lub 504 13 87 49,

e-mail: wgaw@wp.pl